

Sygn. akt **XXIV C 2491/20**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 lutego 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XXIV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia (del.) Anna Zalewska

Protokolant: -

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 08 lutego 2021 r. w Warszawie

sprawy z powództwa A. K. (1), T. K.

przeciwko (...) Bank (...) w W. – działającego za pośrednictwem (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce

o zapłatę

orzeka

1. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) w W. – działającego za pośrednictwem (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w Polsce na rzecz powodów: A. K. (1), T. K. kwotę 54.580,42 CHF (pięćdziesiąt cztery tysiące pięćset osiemdziesiąt 42/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty,

2. w pozostałym zakresie oddala powództwo,

3. zasądza od pozwanego na rzecz powodów koszty procesu – szczegółowe rozstrzygnięcie pozostawiając w tej mierze referendarzowi sądowemu tut. Sądu.

Sygn. akt XXIV C 2491/20

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 27 lutego 2017 r. (data nadania przesyłki pocztowej – k. 92) skierowanym przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W. (obecnie (...) Bank (...) z siedzibą w W. - (...) Bank (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W.) powodowie T. K. i A. K. (1) wystąpili o zapłatę od pozwanego na ich rzecz solidarnie kwoty 54 580,42 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty. Ponadto, wnieśli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W pozwie wskazano, że strony łączyła umowa pożyczki osobistej nr (...) waloryzowanej do waluty obcej w kwocie stanowiącej równowartość 127 975,43 CHF, stanowiła ona wzorzec umowy banku a powodowie nie mieli możliwości negocjacji jej treści. Umowa zawierała niedozwolone postanowienia umowne odnoszące się w szczególności do waloryzacji kredytu oraz zasad rozliczania spłat, w których bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, jak również wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, poprzez dowolne wyznaczanie w tabelach kursów kupna i sprzedaży CHF. W powyższym zakresie strona powodowa wskazała, że sprzeczność z art. 385¹ § 1 k.c. postanowień umownych o treści zbliżonej do tych kwestionowanych przez powodów była już przedmiotem orzecznictwa innych sądów, które potwierdziły ich abuzywność. W ocenie powodów, konsekwencją uznania kwestionowanych postanowień przeliczeniowych za abuzywne jest ich wyeliminowanie, albowiem nie wiążą one powodów. Upadek klauzul waloryzacyjnych określających główne świadczenia stron,

powoduje zaś nieważność całej umowy. Kwota dochodzona pozwem stanowi sumę wpłat dokonanych przez powodów w zakresie uiszczanych rat kredytowych w walucie CHF w okresie od dnia zawarcia Umowy do dnia 31 stycznia 2017 r. (pozew - k. 2-16).

Pozwany, w odpowiedzi na pozew, wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego oraz kosztów opłaty od pełnomocnictwa według norm przepisanych. Pozwany zaprzeczył twierdzeniom pozwu o abuzywności znajdujących się w umowie pożyczki klauzul – wskazywał, że argumentacja powodów dotycząca indeksacji pożyczki jest nietrafiona, albowiem indeksacja nie miała bowiem miejsca na gruncie umowy pożyczki podpisanej przez powodów. Pozwany podkreślił, iż udzielona powodom pożyczka miała charakter walutowy, albowiem kwota i waluta pożyczki wyrażona została bezpośrednio w walucie CHF, nadto spłata pożyczki przez powodów od samego początku następowała w walucie CHF na rachunek walutowy wskazany w umowie. Jedynie wypłata pożyczki na wniosek powodów została dokonana w złotych, samo zaś zobowiązanie – udzielenie pożyczki – zostało wyrażone w walucie CHF. Strona pozwana podniosła również zarzut przedawnienia roszczenia powodów (odpowiedź na pozew - k. 101-106).

Odnosząc się z do zarzutów strony pozwanej powodowie zaprzeczyli aby udzielona im pożyczka miała charakter walutowy, wskazując iż pozwany nie udzielił powodom pożyczki w kwocie 127 975,43 CHF, a w kwocie stanowiącej równowartość 127 975,43 CHF, pożyczka została bowiem wypłacona zgodnie z umową w złotych polskich i to kwota w złotych polskich stanowiła kwotę, którą bank zobowiązał się oddać do dyspozycji powodów (replika powodów – k. 193 - 207).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powodowie w związku z planowanym powiększeniem rodziny postanowili zaciągnąć pożyczkę na remont mieszkania. W tym celu początkowo przeglądali oferty pożyczki banków w Internecie, a następnie aby zweryfikować, na pożyczkę w jakiej wysokości mogą liczyć oraz jaka oferta będzie dla nich najkorzystniejsza, udali się do placówki pozwanego banku. Powodowie przy wyborze oferty banku kierowali się przede wszystkim wysokością raty pożyczki, mieli bowiem świadomość, iż w związku z powiększeniem rodziny ich sytuacja finansowa oraz zdolność kredytowa ulegną znacznemu pogorszeniu. Z tego też powodu chcieli zawrzeć umowę przed narodzinami pierwszego dziecka, które urodziło się (...) (pisemne zeznania powodów - k. 258-260).

Powodowie mieli zamiar zaciągnięcia pożyczki złotej niewaloryzowanej kursem waluty CHF, jednakże pracownik banku przedstawił im jedynie ofertę pożyczki denominowanej kursem franka szwajcarskiego, wówczas bowiem promowano w banku kredyty w CHF; nadto rata kredytów denominowanych kursem franka była wtedy najniższa, co też było dla powodów decydującą okolicznością. Jeszcze w styczniu 2006 r. powodowie otrzymali od pracownika banku indywidualną ofertę pożyczki hipotecznej, jednakże umowa, którą przedstawiono powodom na spotkaniu w lutym 2007 r., na którym doszło do jej podpisania, znacząco różniła się od oferty, która powodom została przedstawiona w styczniu 2006 r. Powodowie wskazywali też, że pytali o możliwość negocjacji treści umowy, uzyskali jednak odpowiedź, że jest to niemożliwe. Powodowie zawnioskowali o jeden kredyt, zasugerowany im przez pozwanego bank w lutym 2007 r. (indywidualna oferta pożyczki hipotecznej – k. 29, pisemne zeznania powodów - k. 258-260).

W dniu 2 lutego 2007 r. powodowie złożyli wniosek o udzielenie pożyczki osobistej, który wypełniony został przez pracownika banku (zeznania powodów – k. 260). We wniosku wskazana została kwota 300 000 zł jako kwota wnioskowanego kredytu i CHF jako waluta kredytu. Jako cel kredytu wskazano cel inwestycyjny (wniosek o pożyczkę - k. 214- 215v).

Na ostatniej stronie wniosku powodowie zakreślili „tak” pod oświadczeniem, zapisanym drobną czcionką w pkt III ppkt 13 i 15 wniosku, że:

- oświadczają, iż została im przedstawiona oferta kredytu mieszkaniowego/pożyczki osobistej w złotych, jednak po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydowali, iż dokonują wyboru oferty kredytu mieszkaniowego/pożyczki osobistej w walucie obcej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna

zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu mieszkaniowego/pożyczki osobistej oraz wzrost wartości całego zadłużenia;

- oświadczają, iż zostali poinformowani o kosztach obsługi kredytu mieszkaniowego/pożyczki osobistej w przypadku niekorzystnej zmiany kursu walutowego oraz zmiany stopy procentowej, tj. o możliwości wzrostu raty kapitałowo-odsetkowej. Informacja ta została im przedstawiona w postaci symulacji wysokości rat kredytu mieszkaniowego/pożyczki osobistej (wniosek o pożyczkę - k. 215v).

Powodowie zeznali, że nie była im przedstawiona informacja o ryzyku ani symulacja kursu (zeznania powodów – k. 259).

W dniu 28 lutego 2007 roku powodowie zawarli z (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (obecnie (...) Bank (...) z siedzibą w W. - (...) Bank (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W.) umowę pożyczki osobistej nr (...) (dalej: Umowa - k.23-24v).

Bank udzielił powodom pożyczki w kwocie 127 975,43 CHF, wypłata pożyczki miała nastąpić jednorazowo w całości na rachunek bankowy powodów prowadzony w pozwanym banku w złotych polskich (pkt 6 Umowy). Zgodnie z pkt 3 Umowy pożyczka była przeznaczona na cel inwestycyjny. Pożyczkobiorcy zobowiązali się do spłaty pożyczki w 348 ratach. Wysokość 347 miesięcznych rat kapitałowych ustalono na kwotę 368,00 CHF każda, a ostatnia 348 rata na kwotę 279,43 CHF (pkt 9 Umowy). Pożyczkobiorcy zobowiązali się również do zapłaty prowizji od udzielonej pożyczki w wysokości 639,88 CHF oraz składki z tytułu ubezpieczenia spłaty pożyczki w wysokości 1 074,99 CHF (pkt 16 Umowy).

Spłata należności z tytułu pożyczki miała nastąpić na rachunek walutowy prowadzony w CHF w pozwanym banku (pkt 4 Umowy).

Pożyczka oprocentowana była według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia Umowy wynosiła 3,11 % w stosunku rocznym. Zmienna stopa procentowa ustalana była jako suma stopy referencyjnej LIBOR 1M (CHF) oraz stałej marży Banku w wysokości 1% (pkt 8 Umowy).

Zgodnie z pkt 24 Umowy w sprawach nieuregulowanych w Umowie zastosowanie miały mieć przepisy „Regulaminu Pożyczki osobistej dla klientów (...) (...) w (...) Bank (...) S.A.” oraz Tabela opłat i prowizji pożyczki osobistej dla klientów (...) (...) w (...) Bank (...) S.A.” (dalej: Regulamin pożyczki osobistej - k. 379-382, pkt 24 Umowy).

Zgodnie z § 5 Regulaminu pożyczki osobistej, Pożyczka osobista jest udzielana w złotych lub w następujących walutach: euro, dolar amerykański, frank szwajcarski. Pożyczka może zostać wypłacona w złotych lub w walucie Pożyczki (ust.1). Bank udziela Pożyczki osobistej w minimalnej kwocie przekraczającej 80.000 złotych lub jej równowartości w euro / dolarze USA / **franku szwajcarskim przeliczanej na złote według kursu średniego NBP z dnia poprzedzającego dzień zawarcia Umowy Pożyczki** (ust.2).

Zgodnie z § 9 ust. 1 Regulaminu pożyczki osobistej, bank uprawniony był do naliczania i pobierania odsetek, prowizji i opłat określonych w Umowie Pożyczki oraz Tabeli dostępnej w Oddziałach. Odsetki, prowizje i opłaty od Pożyczki udzielonej w walucie obcej pobierane miały być w złotych i przeliczane na podstawie kursu sprzedaży danej waluty obcej obowiązującej w Banku w dniu płatności. W przypadku gdy Bank pobiera składki z tytułu ubezpieczenia spłaty Pożyczki i ubezpieczenia na życie, a wysokość składek jest waloryzowana cło waluty obcej, ich przeliczenie następowało według kursu kupna danej waluty obcej obowiązującego w Banku w dniu płatności składek (§ 9 ust. 2 Regulaminu).

Zgodnie z § 15 Regulaminu pożyczki osobistej, jeżeli Pożyczka udzielona w walucie obcej jest spłacana z konta osobistego prowadzonego w złotych, to wyliczenie należnej kwoty w złotych następuje przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty Pożyczki wobec złotego (ust. 4). Jeżeli Pożyczka udzielona w złotych lub inna należność z tytułu Umowy Pożyczki wyrażona w złotych jest płacona z rachunku walutowego, to wyliczenie należnej kwoty obciążenia następuje przy zastosowaniu kursu kupna waluty rachunku wobec złotego (ust. 5). Jeżeli z rachunku walutowego

jest płacona Pożyczka udzielona w innej walucie obcej lub inna należność z tytułu Umowy Pożyczki wyrażona w innej walucie obcej, to wyliczenie należnej kwoty obciążenia następuje poprzez przeliczenie należności na złote po kursie sprzedaży waluty należności, a następnie przeliczenie kwoty w złotych na kwotę w walucie rachunku przy zastosowaniu kursu kupna waluty rachunku wobec złotego (ust. 6). Kursy kupna i sprzedaży walut stosowane przez Bank w sytuacjach wymienionych w ust. 4, 5 i 6 określone są w tabelach kursów walut obowiązujących w Banku w momencie dokonywania zapłaty należności (ust. 7).

Do Umowy powodów w zakresie nieuregulowanym w Umowie zastosowano jednak przepisy „Regulaminu Pożyczki Hipotecznej w (...) Bank (...) S.A.” oraz Tabeli kursów walut dla produktów hipotecznych w (...) Bank (...) S.A.” (dalej: Regulamin pożyczki hipotecznej - k. 25-28). Regulamin ten bowiem przedstawiono powodom przy zawarciu umowy.

Zgodnie z ust. 2 § 7 Regulaminu Pożyczki Hipotecznej, pożyczki udzielone w walutach obcych uruchamiane i spłacane są w równowartości złotych polskich, obliczonej na zasadach określonych w ust. 3. Zgodnie z ust. 3, dla Pożyczki udzielonej w walucie obcej CHF, EUR lub USD Bank stosuje następujące kursy walut:

1. dla uruchomienia Pożyczki - kurs kupna danej waluty zgodnie z obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia Pożyczki Tabelą Kursów,
2. dla spłaty zobowiązań z tytułu Pożyczki (kapitał i odsetki) - kurs sprzedaży danej waluty, zgodnie z obowiązującą w Banku w dniu spłaty zobowiązania Tabelą Kursów,
3. dla kwoty prowizji przygotowawczej, składki z tytułu ubezpieczenia Pożyczki, ubezpieczenia Pożyczkobiorcy na życie oraz innych zobowiązań wynikających z Umowy Pożyczki, nie wymienionych w pkt 1) i 2) powyżej. Bank stosuje kursy waluty wg zasad określonych w Umowie Pożyczki.

Ryzyko zmiany kursu waluty ponosi Pożyczkobiorca (z ust. 4 § 7 Regulaminu Pożyczki Hipotecznej).

Ponadto przy wypłacie pożyczki nie zastosowano § 5 Regulaminu pożyczki osobistej, tj. nie dokonano **przeliczenia na złote według kursu średniego NBP z dnia poprzedzającego dzień zawarcia Umowy Pożyczki** (ust.2), co potwierdziła opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i bankowości I. D.. Z opinii biegłej wynika, iż przy wypłacie środków pieniężnych z tytułu umowy pożyczki nie został zastosowany **kurs średni NBP, który byłby najkorzystniejszy dla powodów, przy wypłacie bowiem powodom środków pieniężnych** zastosowano wprawdzie rynkowy kurs wymiany CHF/PLN, jednakże ustalony arbitralnie przez bank (opinia biegłej - k. 302-309).

Powodom przesłano też pismo z banku, zawierające informacje o zmianach w Regulaminie Pożyczki Hipotecznej w (...) Bank (...) S.A., nieobejmujące Regulaminu Pożyczki osobistej dla klientów (...) (...) w (...) Bank (...) S.A (pismo – k. 216-2018).

W dniu 23 marca 2007 roku strony zawarły aneks nr (...) do Umowy pożyczki osobistej nr (...) (dalej Aneks - k. 30). Zgodnie z art. 1 Aneksu strony postanowiły, że pkt 14 Umowy otrzymuje brzmienie „okres pożyczki zamyka się datą 10 kwietnia 2007 r.”. Zmieniono nadto okres karencji w spłacie kredytu oraz terminy spłat kapitału i odsetek pożyczki (art. 2 i 3).

Kredyt został uruchomiony 6 kwietnia 2007 r. w kwocie 127,975,43 CHF i zgodnie z kursem banku – 2,338 CHF wyniósł 299 206,56 zł (potwierdzenie wypłaty kredytu – k. 31).

Do 15 kwietnia 2017 roku powodowie w związku z udzieleniem kredytu dokonali wpłat w kwocie 54 580,42 CHF (historia spłat z banku - k. 32-36).

Powodowie w dacie zawarcia Umowy pożyczki nie prowadzili działalności gospodarczej (bezsporne). Środki z tytułu Umowy pożyczki powodowie przeznaczyli na remont mieszkania (zeznania powodów – k.258-260).

Dokonując powyższych ustaleń Sąd oparł się na wyżej wskazanych dokumentach, których treść i autentyczność nie była co do zasady kwestionowana przez strony. Ustalając stan faktyczny, Sąd nie brał pod uwagę odpisów orzeczeń sądowych oraz przedłożonych w formie pisemnej stanowisk innych organów, gdyż nie miały one waloru dowodowego. Dokumenty te pozostawały bez znaczenia dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Powyższych ustaleń dokonano także w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i bankowości I. D. (k. 302-309), która była jednoznaczna i rzetelna oraz odpowiadała na tezy określone w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu. Biegła wydając opinię dokonała wyczerpującej analizy kursów wymiany CHF/PLN na rynku w dacie wykonania przez bank Umowy pożyczki. Opinia ta nie budziła wątpliwości Sądu, podzielono wypływające z niej wnioski.

Uzupełniając Sąd ustalił fakty na podstawie dowodu z pisemnych zeznań powodów, nie znajdując podstaw do odmawiania im waloru wiarygodności. Zeznania strony nie są sprzeczne z dokumentami przez nich podpisanymi, które są sformułowane ogólnie oraz w sposób, który nie tyle przekazuje informacje o istniejącym ryzyku, co zmierza do wymuszenia na kredytobiorcy złożenie oświadczenia, iż przekazano mu wszelkie informacje i jest on w pełni świadomy ryzyka. Oświadczenia takie pozostają w istocie bez znaczenia, a pozwany nie przedstawił jakiegokolwiek dowodu na okoliczność zakresu udzielonych powodom rzeczywistych informacji, powołując jako dowody w tym przedmiocie jedynie ich oświadczenia, zawarte we wniosku o udzielenie pożyczki (k. 378v) oraz Regulamin.

Zeznania świadka K. J. (k. 223v-224), będącej pracownikiem pozwanego banku okazały się w zasadzie nieprzydatne dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Świadek nie pamiętała spotkania z powodami, nadto zeznała, iż opiekunem powodów przy zawieraniu umowy był inny pracownik banku. Sama zaś była jedynie osobą współpracującą z opiekunami w zakresie dokumentów. Jednakże świadek potwierdziła, że umowy pożyczki nie można było negocjować.

Wobec ustalenia istotnych okoliczności wystarczających do rozstrzygnięcia sprawy, sąd pominął pozostałe wnioski dowodowe na podstawie art. 235² § 1 pkt 2-3 (k. 388), uznając że w pozostałym zakresie są one zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego, sąd zważył co następuje:

Strony niniejszej umowy zawarły, zgodnie z nazwą jej nadaną, umowę pożyczki osobistej.

Powyższe powoduje, że w sprawie tej znajdują zastosowanie przede wszystkim postanowienia art. 720 k.c. Pożyczka jest bowiem bardziej elastyczną (aniżeli kredyt z art. 69 ust. 1 Pr. Bankowego) i dostępną formą finansowania, przeznaczoną na dowolny cel. Do sprawy tej natomiast nie stosujemy postanowień ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2019 r., poz. 1083 ze zm.), który także – co do zasady – znaleźć może zastosowanie do umów pożyczek.

Zgodnie z art. 78 Pr. Bankowego do umów pożyczek zawieranych przez Bank stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące spłaty i oprocentowania kredytu. Pożyczka więc uzyskuje statut czynności bankowej, jeżeli jest udzielana przez Bank. Istotą zobowiązania wynikającego z umowy pożyczki jest przeniesienie własności przedmiotu pożyczki, z pożyczkodawcy i odwrotnie przy zwrocie pożyczki, przy czym przedmiotem powrotnego przeniesienia własności nie muszą być te same pieniądze lub te same rzeczy zamienne, o ile mają tę samą ilość i jakość. Stosowanie do pożyczek przepisów odnoszących się do umowy kredytu jest ograniczone do tych, które odnoszą się do ich zabezpieczenia i oprocentowania. Wprowadzenie odpłatności pożyczki przez to, że bankowi należy się oprocentowanie zmienia jej charakter jako umowy z mocy prawa nie zawsze odpłatnej. Odpłatność pożyczki jest bowiem jej cechą charakterystyczną. Regulacja odnośnie pożyczek została więc przede wszystkim przewidziana w art. 720 k.c. i następnie. Dalej, do umów pożyczek, stosujemy zgodnie z art. 75b Pr. Bankowego odpowiednio - art. 69 ust. 1-3, ust. 2 pkt. 4a, oraz ust. 3 tego aktu prawnego. Oznacza to, że istnieje co do zasady, zgodnie z prawem, możliwość istnienia i udzielenia przez Bank pożyczki denominowanej lub też indeksowanej, do waluty innej aniżeli polska.

Zgodnie z art. 720 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku, i tej samej jakości. Jednocześnie pożyczka jest płatna, jeżeli tak to wynika z umowy. Do essentialia negotii umowy pożyczki należy oznaczenie stron, określenie ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku oraz zobowiązanie się do zwrotu przedmiotu pożyczki. Bez tych elementów nie ma umowy pożyczki (tak wyr. SN z 08.12.2000 r., I CKN 1040/98 nr 50828). W tym miejscu należy analizie poddać przedmiotową umowę, w niej bowiem powinny znaleźć się regulacje powyższego dotyczące, kształtujące prawa i obowiązki stron czynności prawnej

Nie ulega zatem wątpliwości, że Umowa, jaka została zawarta pomiędzy stronami stanowi klasyczną umowę pożyczki denominowanej do CHF. Zgodnie z założeniami takiej umowy kwota kredytu została wyrażona w CHF, jednakże kredyt został wypłacony w złotych polskich, a jego spłata następowała we frankach szwajcarskich, w kwotach wskazanych w harmonogramie spłat.

Jakkolwiek co do zasady możliwe jest zawieranie umów denominowanych, to ważność takiej umowy, jak każdej innej, zależy od spełnienia wymogów zawartych w art. 353 (1) k.c. Zgodnie z tym przepisem strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiał się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Przepis ten statuuje zasadę swobody umów. Jest to ogólna norma kompetencyjna pozwalająca podmiotom prawa cywilnego ustanawiać wiążące je normy postępowania. Możliwość „ułożenia stosunku prawnego” oznacza przede wszystkim możliwość ustanowienia obowiązków spoczywających na jednej lub obu stronach umowy, określania okoliczności, po których wystąpieniu świadczenie ma być spełnione. Co do zasady w zakresie kompetencji stron mieści się także regulowanie zachowania wierzyciela względem świadczącego dłużnika (współdziałania wierzyciela z dłużnikiem).

Trzy wymienione w art. 353 (1) k.c. czynniki wyznaczają zakres kompetencji stron w tym zakresie: właściwość (natura) stosunku, ustawa i zasady współżycia społecznego. Badając, czy regulacja sytuacji prawnej dokonana przez strony w umowie mieści się w tych granicach należy brać pod uwagę treść stosunku jak i cel ukształtowanego przez strony stosunku. Granice zasad swobody umów wyznaczane są także przez zasady współżycia społecznego. Sprawiedliwość pojmowana jest tutaj jako problematyka słuszności (sprawiedliwości kontraktowej) rozumianej jako równomierny rozkład uprawnień i obowiązków w stosunku prawnym, czy też korzyści i ciężarów oraz szans i ryzyk związanych z powstaniem i realizacją tego stosunku. O naruszeniu zasad współżycia społecznego w postaci wymogu sprawiedliwości umowy można mówić wtedy, gdy zawarta umowa nie jest wyrazem w pełni swobodnie i rozważnie podjętej decyzji, gdyż na jej treść wpływa brak koniecznej wiedzy czy też presja ekonomiczna, a przyczyną tego nie jest niedbalstwo samego pokrzywdzonego. Ukształtowany przez strony stosunek prawny nie może także unicestwiać, ani nadmiernie ograniczać wolności stron, powinien dać im jednak pewność co do przysługujących im praw i ciężących na nich obowiązków (nie stwarzać więc sytuacji, w której jeden podmiot jest uzależniony od drugiego). Tak rozumieć należy granicę swobody umów wyznaczoną przez naturę stosunku, o której to jest mowa w art. 353 (1) k.c.

Zdaniem sądu, wykreowany przez strony na tle niniejszej sprawy stosunek prawny stoi w sprzeczności z ww. zasadami, wskazanymi w przytoczonym przepisie prawa.

Zgodnie z ust. 2 § 7 Regulaminu Pożyczki Hipotecznej, bank samodzielnie określił wysokość kredytu do wypłaty, stosując kursy walut określone w tabeli kursów obowiązujących na dany dzień. Jednakże nie istniała informacja o tym, że ww. kursy są samodzielnie ustalane przez Bank i wg jakich zasad następuje ich ukształtowanie – ani umowa, ani jakikolwiek załącznik nie zawierają absolutnie żadnych zapisów dotyczących sposobu ustalania kursów przez Bank. Powodowie nie znali zatem zasad obowiązujących przy wypłacie udzielonej im pożyczki i tym samym nie godzili się na nie.

Ponadto przy wypłacie pożyczki nie zastosowano § 5 Regulaminu pożyczki osobistej, tj. nie dokonano **przeliczenia na złote według kursu średniego NBP z dnia poprzedzającego dzień zawarcia Umowy Pożyczki** (ust.2), co potwierdziła opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i bankowości I. D.. Z opinii biegłej wynika, iż przy wypłacie środków pieniężnych z tytułu umowy pożyczki nie został zastosowany **kurs średni NBP, który**

byłby najkorzystniejszy dla powodów, przy wypłacie powodom środków pieniężnych zastosowano wprawdzie rynkowy kurs wymiany CHF/PLN, jednakże ustalony arbitralnie przez bank (opinia biegłej - k. 302-309).

Pozwany okolicznościom tym też i nie zaprzeczył.

W ocenie sądu, zapisy umowy pozwalają zatem na wniosek, że kredytobiorca był bezpośrednio od chwili zawarcia umowy uzależniony od kredytodawcy – czyli Banku. Brak jest w tym zakresie jakiegokolwiek równowagi, zaś w gestii Banku pozostają wszelkie narzędzia dotyczące zawartej umowy. Kredytobiorca więc faktycznie w tym zakresie był od Banku zależny, nie mógł mieć także pewności co do swych praw i obowiązków, podlegających zmianie na podstawie jednostronnej decyzji Banku, polegającej na ustalaniu kolejnych Tabeli Kursów Walut.

W miejscu tym należy przytoczyć wyrok SA w Warszawie z dnia 23.10.2019 r. (V ACa 567/18) z którego wynika, że „za sprzeczne z istotą stosunków umownych, a tym samym niepodlegającej prawnej ochronie należy [...] uznać zapisy umowy, w której strona ekonomicznie silniejsza, czyli kredytodawca byłby upoważniony do jednostronnego określenia kursów tej waluty, która została określona jako właściwa dla oznaczenia wysokości rat obciążających kredytobiorcę. Zamieszczenie w umowie takiej klauzuli nie może zostać uznane za działanie pozostające w granicach swobody umów z art. 353 (1) k.c., lecz za rażące przekroczenie tej granicy. Główne zobowiązanie strony zobowiązanej do spłacenia kredytu, obliczane poprzez zastosowanie klauzuli jego indeksacji do CHF nie może zostać określone przez drugą stronę tej umowy jednostronnym oświadczeniem, wykraczającym poprzez konsensus, który oddaje istotę stosunku umownego. Umowa zawierająca tego rodzaju klauzule a limine powinna zostać uznana za nieważną z powodu jej sprzeczności z normą zawartą w powołanym przepisie *ex tunc*, czyli od daty jej zawarcia i bez względu na sposób jej wykonywania przez stronę upoważnioną do tego, aby z uprawnienia tego skorzystać w okresie jej obowiązywania. (...) W prawnym znaczeniu nie może bowiem w ogóle dojść do wykonywania nieważnej umowy (...).”

Skutkiem przekroczenia granic swobody umów jest uznanie czynności prawnej (umowy) za dokonaną poza zakresem ustawowej kompetencji a zatem nieważną w całości lub w części na podstawie art. 58 § 1 i 3 k.c. Zgodnie przytoczonym przepisem czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, a w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnych wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W niniejszym więc przypadku mamy do czynienia z przekroczeniem granic ogólnej kompetencji do kształtowania treści czynności prawnej przyznanej normą z art. 353 (1) k.c. Skutkiem powyższego jest to, że czynność prawna nie wywołuje skutków od początku, z mocy prawa.

W myśl art. 58 § 3 k.c. jeżeli nieważnością dotknięta jest tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Utrzymanie pozostałej części umowy w mocy nie jest jednakże możliwe, ponieważ bez postanowień dotyczących sposobu wyliczenia kwoty kredytu oraz wiążącej się z tym raty kredytu, umowa nie nadaje się do wykonania, a zatem jest nieważna, jako sprzeczna z istotą stosunku zobowiązaniowego.

Umowa nie może zostać utrzymana w mocy, ponieważ nie ma możliwości zastąpienia wyeliminowanych przepisów innymi postanowieniami przez sąd z urzędu. W szczególności nie istnieje żaden dyspozytywny przepis prawa, który znajdowałby zastosowanie w miejsce postanowień przewidujących denominację kredytu. Stosowanie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 roku), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Nawet jednak, gdyby przepis ten mógł znaleźć w sprawie zastosowanie, to i tak skutkiem tego nie mogłoby być utrzymanie umowy w mocy. W okresie przed 24 stycznia 2009 r. nie istniał bowiem żaden przepis, który mógłby znaleźć zastosowanie w miejsce nieważnych postanowień umowy, zaś nieważność umowy stwierdza się ze skutkiem *ex tunc*. Niedopuszczalne byłoby zaś uznanie, że możliwa jest następcza konwalidacja umowy od początku nieważnej (zob. uzasadnienie Uchwały SN z dnia 4 kwietnia 1990 r., III CZP 7/90). Oznaczałoby to bowiem wsteczne działanie prawa, co jest sprzeczne z polskim porządkiem prawnym i co wprost wyklucza art. 3 k.c.

Z drugiej strony nie istnieje też żadna obiektywnie istniejąca zasada współzycia społecznego nakazująca przyjęcie, że jeśli umowa nie określiła wysokości świadczenia pieniężnego jednej ze stron, to należne jest świadczenie w wysokości

„rynkowej”. Nie wiadomo też w jaki sposób Sąd miałby ustalić taki kurs rynkowy, nie tylko w przeszłości, ale również na przyszłość. Dokonane ustalenia faktyczne nie dają też podstawy do przyjęcia, że istniał jakiś zwyczaj stosowania kursów NBP (ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanym). Przeciwnie – analiza treści umów kredytów indeksowanych bądź denominowanych wskazuje raczej, że jeśli istniał jakiś zwyczaj, to było to stosowanie kursów ustalanych w tabelach banku. Zatem ustalenie przez sąd „odgórnie” jakiegoś kursu waloryzacji, w ocenie sądu, stanowiłoby zbyt daleko idącą, nieznajdującą podstawy w przepisach prawa ingerencję w stosunek zobowiązaniowy stron.

Należy także, w zaistniałych okolicznościach uznać, że powodowie świadomi są skutków nieważności umowy. Ponadto działali oni w niniejszej sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika.

W oparciu o ww. argumentację, sąd doszedł do wniosku, że umowa umowy pożyczki osobistej nr (...) z dnia 28 lutego 2007 roku jest nieważna.

Niezależnie od powyższego, nawet jeśli przyjąć, że klauzula umowna określająca wysokość kredytu, a wraz z nią cała umowa kredytu, jest ważna, to zawarte w umowie postanowienia określające sposoby wyliczenia kwoty do wypłaty i wysokości rat kredytu są abuzywne, a tym samym nieskuteczne.

Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki sprzecznie z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne postanowienia umowne – w tym cenę czy wynagrodzenia, jeżeli zostały sformułowane jednoznacznie. Powyższe wynika z brzmienia art. 385 (1) k.c.

W sprawie nie ulega wątpliwości, iż powodowie są konsumentami, co pozwala na ocenę pozostałych przesłanek stwierdzenia abuzywności klauzul umownych.

Należy zatem w dalszej kolejności ustalić, czy konsument miał rzeczywisty wpływ na postanowienia umowy, czy godził się na zapisy, które zostały w niej zamieszczone. Niezgodnione bowiem indywidualnie są te postanowienia, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Zważyć więc należy na to, czy określone postanowienia były czy też nie - indywidualnie uzgodnione, zależnie od tego jak faktycznie przebiegał proces zawierania umowy. Ciężar wykazania indywidualnych uzgodnień spoczywa przede wszystkim na tym, kto się na fakt taki powołuje – czyli na przedsiębiorcy (Banku). Należy także podkreślić domniemanie stanowiące dodatkowe dla konsumenta ułatwienie w tym zakresie, czyli domniemanie w myśl którego nie są indywidualnie uzgodnione te postanowienia które zostały przyjęte z wzorca, zaproponowanego przez kontrahenta. Pozwany musi więc wykazać, że zaakceptowanie klauzuli nastąpiło po rzetelnych i wyrównanych negocjacjach (M. J. „Nowelizacja” s. 698 i następane). Należy przy tym zaznaczyć, że rzeczywisty wpływ to realna możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Okoliczność, iż konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Indywidualnie uzgodnione klauzule to takie klauzule umowne, na których treść mógł oddziaływać. Cytując za Sądem Apelacyjnym w Warszawie do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: "wyrażam zgodę", "przyjmuję własnoręcznym podpisem" (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 6 marca 2013 r., VI ACa 1241/12, LEX nr 1322083).

Ustalone okoliczności faktyczne sprawy nie pozostawiają wątpliwości, że pożyczkobiorca nie miał żadnego wpływu na treść zawieranej umowy, a w każdym razie na treść klauzuli indeksacyjnej. Brak jest dowodów, że sposób tej indeksacji został z konsumentami indywidualnie uzgodniony, zaś okoliczność przeciwna wynika z zeznań powodów. W związku z powyższym powodowie przystąpili do umowy kredytu, której zapisy były całkowicie przygotowane przez stronę pozwaną. Niewątpliwie także zapisy umowy wskazywane jako niedozwolone postanowienia umowne zostały przejęte ze wzorca (art. 385 (1) par. 3 k.c.), co dodatkowo przemawia – zgodnie z przyjętym domniemaniem – o braku indywidualnego ich uzgodnienia. Z kolei najważniejsze dla mechanizmu denominacji zapisy znajdowały się Regulaminie, na który niewątpliwie powodowie nie mieli żadnego wpływu. Nadto w niniejszym stanie faktycznym, wobec sprzeczności zapisów Umowy z przedstawionym powodom Regulaminem, pożyczkobiorcy nie mieli pewności,

postanowienia którego Regulaminu miały zastosowanie do zawartej przez nich Umowy. Przeprowadzone natomiast w sprawie postępowanie dowodowe doprowadziło do wniosku, iż przy wypłacie kwoty kredytu powodowi, nie została zastosowana klauzula przeliczeniowa wskazana w Regulaminie, który zgodnie z postanowieniami Umowy miał zastosowanie w zakresie nieuregulowanym Umową. Powyższe definitywnie świadczy o braku indywidualnego uzgodnienia klauzul przeliczeniowych i pełnej dowolności banku w zakresie zastosowanego kursu wymiany waluty przy wypłacie kwoty kredytu.

W dalszej kolejności ocenie podlega, czy klauzule indeksacyjne określają główny przedmiot umowy lub relację ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług. Jeśli tak to w świetle art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady UE nr 93/13 niedopuszczalna jest ich ocena pod kątem nieuczciwego charakteru warunków, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Oceniając, czy sporne postanowienia umowne określają główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie należy mieć na uwadze, że rozumienie tego pojęcia pozostaje sporne w doktrynie. Zgodnie z jednym z prezentowanych poglądów, przez główne świadczenia stron należy rozumieć postanowienia o charakterze konstytutywnym dla danego typu czynności prawnych, a więc w przypadku umów nazwanych – dotyczące essentialium negotii umowy. Zgodnie z drugim z poglądów – termin ten należy rozumieć niezależnie od pojęcia przedmiotowo istotnych postanowień umowy. Dotyczyć miałyby klauzuli regulujących świadczenia typowe dla danego stosunku prawnego, a niekoniecznie tych, które z punktu widzenia nauki o czynnościach prawnych trzeba by określać jako przedmiotowo istotne.

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z 8 listopada 2012 roku, sygn. I CSK 49/12, iż zasięg pojęcia głównych świadczeń stron musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy i nie ma tu przesądzającego znaczenia to, czy wspomniane świadczenia należą do essentialiae negotii.

W tym kontekście nie można również pominąć ocen wyrażanych przez Trybunał Sprawiedliwości UE, który wskazał w swym orzecznictwie, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredyt (zob. pkt 44 wyroku TSUE z dnia 03.10.2019 r., sprawa C-260/18). Jednakże postanowienia dotyczące indeksacji nie zostały sformułowane jednoznacznie, co umożliwia poddanie ich stosownej kontroli pod kątem zastosowania regulacji z art. 385¹ k.c.

W świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE, w szczególności wyroków z 20 września 2017 roku w sprawie C-186/16 i z 20 września 2018 roku, w sprawie C-51/17, wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem językowym. Wymóg jednoznaczności należy rozumieć w ten sposób, iż nakazuje on także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się dana klauzula umowna, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

Ocena spornych postanowień umownych w świetle przywołanych wyżej zasad prowadzi do wniosku, że nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny. Postanowienia, które tworzą mechanizm denominacji i określają sposób jego wykonania nie stanowią całości, a rozrzucone są w oddzielnych jednostkach redakcyjnych umowy i regulaminów. Nie zawierają również jasnej i jednoznacznej informacji, z której wynikałoby, że wyrażenie salda kredytu w walucie obcej prowadzi do możliwych wahań (codziennych) wysokości zadłużenia w złotych polskich. Również z zeznań powodów wynika, że bank takich jasnych informacji nie udzielał. Przypomnieć tu trzeba, że nie chodzi tylko o ogólną wiedzę, że kursy walut zmieniają się, ale o uwidocznienie, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływających z umowy konsekwencji ekonomicznych, w tym przyjęcia przez kredytobiorcę ryzyka kursowego, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku aprecjacji waluty.

Istotny jest również sposób spełnienia istniejących po stronie instytucji finansowych obowiązków informacyjnych. Przedstawienie konsumentowi jakichkolwiek informacji musi się odbywać w warunkach umożliwiających spokojne,

niezakłócone zapoznanie się z nimi oraz swobodne ich przeanalizowanie. Należy uznać, że nie spełnia tego wymogu przedłożenie konsumentowi pakietu dokumentów na etapie podpisywania umowy bez pozostawienia kopii dokumentów przed jej podpisaniem w celu umożliwienia swobodnej analizy ich treści w okresie pomiędzy złożeniem wniosku a podpisaniem umowy. Nadto towarzyszące składaniu wniosku o kredyt zapewnienia pracownika banku o korzystności oferty kredytu denominowanego do franka szwajcarskiego zniekształcały odbiór przez konsumenta informacji o istniejącym ryzyku, uniemożliwiając mu podjęcie w pełni racjonalnej decyzji.

W związku z powyższym uznać należy, że klauzule denominacyjne, choć określają główny przedmiot umowy, są niejednoznaczne.

Reasumując:

1/ przedmiotowa umowa nie została uzgodniona indywidualnie przez strony,

2/ powodowie są konsumentami,

3/ roszczenie dotyczy postanowień o niejednoznacznym charakterze,

co w konsekwencji powoduje, że klauzule indeksacyjne podlegają dalszemu badaniu pod kątem abuzywności.

Powracając do dyspozycji art. 385 (1) k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki sprzecznie z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Przesłankami abuzywności są więc sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta. Oba te warunki muszą wystąpić w danej sprawie łącznie.

Oceny, czy sporne postanowienia umowy kredytowej są sprzeczne z dobrymi obyczajami i czy znacząco naruszają interesy konsumenta należy dokonywać na datę zawarcia umowy. Powyższe wynika wprost z brzmienia art. 385 (2) k.c. (ale i także ze stosownego orzecznictwa SN). Nie ma tu znaczenia sposób wykonywania umowy, w tym ewentualnie korzyści jakie mógł osiągnąć konsument – choćby, jak jest to w niniejszym przypadku do pewnego czasu – z racji korzystnego oprocentowania waluty denominacji. Istotne jest tylko, czy sposób sformułowania w tym zakresie umowy w dacie jej zawierania (postanowień wskazanych jako abuzywne) zezwalał konsumentowi (kredytobiorcy) na dokonanie praktycznej oceny skutków owych zapisów dla swej sytuacji finansowej na przestrzeni lat – a podkreślić należy, że pożyczka miała charakter długoterminowy.

Dobre obyczaje - klauzula generalna - odwołuje się do zakazu prowadzenia działań wykorzystujących niewiedzę, brak doświadczenia drugiej strony, naruszanie zasady równorzędności stron. W wymiarze praktycznym dla oceny, czy zachodzi sprzeczność z dobrymi obyczajami istotne jest, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument zgodziłby się na sporne postanowienia wzorca w drodze negocjacji indywidualnych (np. tak wyrok TSUE z 14.03.2013 r. A. – 415/11). Dobre obyczaje w rozumieniu cytowanego przepisu prawa zostały naruszone poprzez naruszenie zasady równorzędności stron.

Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję na niekorzyść konsumenta wynikającą z umowy, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (np. wyrok SN z 3.02.2006 r. I CK 297/05). Ważna jest tu przesłanka wymogu zrozumiałości i jednoznaczności (transparentności) postanowień umowy, wynikająca z art. 385 par. 2 k.c. i art. 385 (1) par. 1 z. 2 k.c. (a także art. 5 dyrektywy 93/13). Bank powinien przedstawić ewentualne wahania kursów walut wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza gdy kredytobiorca nie uzyskuje dochodów w tej walucie (tak wyrok z 20.09.2017 r. C-186/16). Następnie wyrok w sprawie A. K. (2), H. R. przeciwko (...) (wyrok TSUE z 30.04.2014 nr C- 26/13) konkretyzował, że umowa powinna wskazywać jednoznacznie powody i specyfikę przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów wynikające dla

niego z tego fakty ekonomiczne. Przytoczone wcześniej uwagi w kontekście jednoznaczności głównych postanowień umowy zachowują tu pełną aktualność.

Tymczasem działania banku były nakierowane w istocie na dezorientację kredytobiorców w celu zawarcia przez nich umowy, która obiektywnie nakłada na nich olbrzymie ryzyko niczym nieograniczonego wzrostu salda kredytu. Zdaniem sądu, w realiach niniejszej sprawy doszło w istocie do nierzetelnego traktowania kredytobiorcy, a także do zawarcia umowy, w której nie mógł w istocie on wiedzieć, że dojdzie do niekorzystnego ukształtowania jego praw i obowiązków w przyszłości. Bez znaczenia jest w tym przypadku, czy kredytobiorca miał wiedzę zezwalającą na dokonanie owej analizy. Chodzi tu o potencjalną możliwość prześledzenia skutków postanowień umowy – sposób ich sformułowania powyższe wykluczał, co pozwala na ocenę ich zapisów jako niedozwolonych postanowień umownych.

Same klauzule indeksacyjne nie odwoływały się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF i wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu. Wysokość kursów walut w tabeli banku zależała całkowicie od decyzji Banku, który według własnej woli kształtuje kurs w Tabeli Banku. Należy podkreślić, że w świetle postanowień umowy i załączników Bank nie ustalał kursu sprawiedliwego, tylko kurs Banku.

Na przytoczenie w tym miejscu zasługuje wyrok SN z dnia 5.04.2002 r. (II CKN 933/99) z którego wynika, że kontrahent banku, jakkolwiek musi liczyć się z tym że oprocentowanie jego lokaty może ulec zmianie, to jednak nie może być pozbawiony możliwości kontrolowania owych zmian. Wyrok ten dotyczy innego zagadnienia, ale wyznacza pewien minimalny poziom informacji, który powinien być stronie czynności prawnej z zakresu Prawa Bankowego zapewniony.

Uprawnienie banku do jednostronnego regulowania wysokości kredytu do wypłaty poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu kupna oraz sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu przy pozbawieniu konsumenta jakiegokolwiek wpływu na te ustalenia, bez wątplenia narusza jego interesy i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Treść kwestionowanych postanowień umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji kredytobiorcy oraz swojej własnej w odniesieniu do wysokości zobowiązań kredytobiorcy wobec banku i banku wobec kredytobiorcy. Powyższe zakłócało równowagę pomiędzy stronami umowy. O zasadności takiego postrzegania powyższej kwestii wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Warszawie, który wskazał, że w tym mechanizmie należy dostrzec również sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta, który nie ma nawet możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji - w tym wysokości wymagalnych rat kredytu - i jest zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 maja 2013 r., VI ACa 441/13, LEX nr 1356719). W konsekwencji postanowienia te były sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz w sposób rażący naruszały interesy konsumenta.

Nie ulega wątpliwości, że klauzula waloryzacyjna może działać prawidłowo wtedy, gdy miernik wartości będący podstawą waloryzacji ustalany jest w sposób obiektywny, a więc przede wszystkim w sposób niezależny od woli jednej strony umowy.

Mając powyższe na uwadze, bez znaczenia pozostaje w jaki sposób umowa była faktycznie wykonywana przez przedsiębiorcę, tj. czy stosowane przez bank kursy były rynkowe. Postanowienie umowne nie może bowiem być uważane za abuzywne lub nieabuzywne w zależności od woli przedsiębiorcy, która przejawia się wszakże w sposobie wykonywania przez niego umowy. Bez znaczenia dla tej oceny pozostają również wewnętrzne regulacje banku, które nie są wiążące dla banku w stosunku z konsumentem.

Z powyższych względów, sporne postanowienia umowy naruszają interes konsumenta w sposób rażący, sprzeczne są także z dobrymi obyczajami, a także wskazują na jego nierzetelne traktowanie. Warto także w tym miejscu nadmienić, że przyjęta w dniu 04.02.2014 r. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/17/UE z 4.02.2014 r. w sprawie konsumenckich umów o kredyt związany z nieruchomością mieszkalnymi nakazuje aby, kredytobiorca został ostrzeżony przed podpisaniem umowy o możliwym ryzyku walutowym w przypadku zaciągania kredytu w walucie obcej. Co więcej, zgodnie z przytoczoną Dyrektywą kredytobiorca ma otrzymywać regularnie ostrzeżenia jeżeli

wahania kursu wynoszą 20 %. W takiej sytuacji ma on możliwość renegotjacji umowy, tak by ograniczyć ryzyko walutowe.

W konsekwencji, Sąd przyjął, że sporne klauzule zapewniają pozwanemu możliwość kształtowania świadczenia kredytobiorcy w oparciu o wskaźniki niejasne, niedoprecyzowane, co do których prawo interpretowania przysługuje wyłącznie jemu.

Taki więc charakter mają następujące zapisy:

- z ust. 2 i 3 § 7 Regulaminu Pożyczki Hipotecznej, zgodnie z którym pożyczki udzielone w walutach obcych uruchamiane są w równowartości złotych polskich, obliczonej według kursu kupna danej waluty zgodnie z obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia Pożyczki Tabelą Kursów,

- z ust. 4 § 7 Regulaminu Pożyczki Hipotecznej, stanowiącego iż ryzyko zmiany kursu waluty ponosi Pożyczkobiorca.

Konsekwencją stwierdzenia, niedozwolonej klauzuli umownej, spełniającej wymagania art. 385 (1) § 1 k.c. jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności danego postanowienia, połączona z przewidzianą w art. 385 (2) k.c. zasadą związania stron w pozostałym zakresie. Sądowe stwierdzenie bowiem nieuczciwego charakteru warunku powinno mieć skutek w postaci przywrócenia sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się w razie braku tego warunku (wyrok TSUE z 21.12.2016 r. sprawa C-154/15, C-307/15 i C-308/15, art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5.04.1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich).

W realiach niniejszej sprawy, przy zastosowaniu orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości, nie ma przy tym możliwości zastąpienia wyeliminowanych z umowy postanowień. W punkcie 33 wyroku z 21 stycznia 2015 roku w połączonych sprawach C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, Trybunał stwierdza: „sąd krajowy ma możliwość zastąpienia nieuczciwego warunku przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, pod warunkiem że to zastąpienie jest zgodne z celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 i pozwala na przywrócenie rzeczywistej równowagi między prawami a obowiązkami stron umowy. Jednak możliwość taka jest ograniczona do przypadków, w których nieważność nieuczciwego warunku zobowiązywałaby sąd do stwierdzenia nieważności danej umowy w całości, narażając przez to konsumenta na penalizujące go konsekwencje.”

W kolejnych orzeczeniach Trybunału (wyrok z 20 września 2018 roku, C-51/17, pkt 61 oraz wyrok z 14 marca 2019 roku, C-118/17, pkt 54) podkreśla się, że możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym „jest ograniczona do przypadków, w których rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje. Stanowisko to zostało podtrzymane w wyroku z 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18 ws. D..

Konsekwencją zastosowania powyżej zaprezentowanego stanowiska Trybunału jest przyjęcie, że jeśli konsument stoi na stanowisku, że skutkiem wyeliminowania z umowy postanowień niedozwolonych jest nieważność umowy (bądź też jedynie godzi się na taki skutek), to ani druga strona sporu, ani sąd z urzędu nie mogą doprowadzić do zastąpienia nieuczciwych postanowień przepisem dyspozytywnym. Możliwość zastępowania niedozwolonych postanowień umownych innymi regulacjami stanowi wyjątek, który może być stosowany wyłącznie na korzyść konsumenta, nie zaś w celu ochrony interesów przedsiębiorcy i nie może być stosowany wbrew woli konsumenta.

Niezależnie od powyższego, z wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18 (sprawa D.) wynika jednoznacznie, że artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę.

Zgodnie z opisanymi wyżej zasadami, biorąc pod uwagę, że strona powodowa wyraźnie wskazywała na nieważność umowy, m.in. na skutek zawarcia w niej niedozwolonych postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut, w zasadzie za bezprzedmiotowe należy uznać rozważanie o potencjalnych możliwościach zastąpienia odesłania do Tabeli kursów innymi regulacjami, które pozwoliłyby na ustalenie kursów służących wykonaniu mechanizmu denominacji.

Wobec zakwestionowania mechanizmu denominacji w kształcie przyjętym w wiążącej strony umowie należy dokonać oceny możliwości dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu z niej abuzywnych postanowień dotyczących denominacji. Konieczne jest w tym wypadku odwołanie się do ogólnych zasad dotyczących czynności prawnych i stosunków zobowiązaniowych. Stąd też oczywiste jest, że nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, której po wyłączeniu z niej postanowień niedozwolonych (które mogą przecież w określonych warunkach dotyczyć głównych świadczeń stron), nie da się wykonać – określić sposobu i wysokości świadczenia stron.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku wyeliminowania z umowy kredytu postanowień dotyczących sposobu ustalania kursów po jakich nastąpić ma wypłata kredytu. Bez przedmiotowego postanowienia wypłata kredytu jest niemożliwa, jako że zgodnie z umową, miała ona nastąpić w złotych. Jeśli zaś nieznanym jest kurs po jakim kwota pożyczki udzielonej we frankach miała zostać wypłacona, to nie można ustalić jaką kwotę kredytu należy wypłacić pożyczkobiorcy.

Nie można również uznać, że umowa powinna być wykonywana jako umowa pożyczki w PLN, gdyż postanowienia umowy nie wyrażają i nie pozwalają ustalić, po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień dotyczących ustalania kursów walut, kwoty w złotych jaka powinna zostać faktycznie udostępniona pożyczkobiorcy.

W tej sytuacji należy przyjąć, że pozostała po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych treść stosunku prawnego nie pozwala na przyjęcie, że strony zawarły ważną umowę pożyczki.

W związku z powyższym sąd doszedł do wniosku, że zawarta przez strony umowa jest nieważna od samego początku.

To, że czynność prawna nieważna nie wywołuje skutków prawnych właściwych dla danego typu czynności nie oznacza że z zachowaniem stron, które zostało ocenione jako nieważna czynność prawna, nie mogą wiązać się żadne skutki prawne. To zachowanie może bowiem być elementem bardziej złożonego stanu faktycznego, opisanego w hipotezie jakiejś normy prawnej, polegającej np. na spełnieniu nienależnego świadczenia (art. 410 par. 1 k.c.). I tak, świadczenie jest nienależne jeżeli ten, kto je spełnił nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby której świadczył, albo jeżeli podstawa prawna świadczenia odpadła lub też czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Zobowiązany do zwrotu nienależnego świadczenia może być tylko jego bezpośredni odbiorca, zaś uprawnionym tylko spełniający to świadczenie.

Nie ulega wątpliwości, że świadczenia spełniane przez powodów na podstawie nieważnej umowy były świadczeniami nienależnymi, z którymi łączy się po stronie powodów roszczenie o ich zwrot.

Mając powyższe na uwadze, zasadne było zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów całej dochodzonej kwoty jako spełnionego na rzecz pozwanego świadczenia nienależnego. Na fakt powyższy przedstawiono historię spłaty pożyczki przez powodów, wystawioną przez pozwanego bank. Pozwany nie zaprzeczył, by powodowie ich nie wnieśli – przy czym podkreślić należy, iż to pozwany dysponuje pełną dokumentacją finansową i tym samym wiedzą odnośnie stanu jej potencjalnego zadłużenia.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie sąd orzekł, przyjmując na podstawie art. 455 k.c., iż termin wymagalności roszczenia nastąpił z chwilą złożenia odpowiedzi na pozew, jako że charakter zgłoszonych przez stronę powodową żądań uzasadniał powiązanie terminu wymagalności roszczenia ze sformułowaniem przez stronę pozwaną swego stanowiska procesowego. Tym samym sąd oddalił częściowo roszczenie o odsetki.

Niezasadny okazał się zarzut przedawnienia dochodzonego roszczenia. Strona powodowa nie dochodzi bowiem ani roszczenia z umowy rachunku bankowego ani roszczenia okresowego, a roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia, które przedawnia się w ogólnym terminie dziesięcioletnim lub trzyletnim, jeśli jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej (zob. np. wyrok SN z dnia 3 marca 2017 r., I CSK 318/16). W przypadku powodów jest to termin dziesięcioletni właściwy dla nie - przedsiębiorców (umowa z 2007 r. pozew został wniesiony w 2017 r.).

W związku z wygraniem przez stronę powodową sprawy w całości sąd (oddalenie żądania pozwu dotyczyło wyłącznie roszczenia odsetkowego w niewielkiej jego części) zasądził na rzecz powodów koszty procesu w całości na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., oraz 100 k.p.c. pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.

ZARZĄDZENIE

(...)